

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejski

na posiedzeniu bez udziału stron
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 12 lipca 2022 r.,
sprawy **B. Z.**,
skazanej z art. 177 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 12 października 2021 r., sygn. akt IV Ka [...],
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.
z dnia 25 lutego 2021 r., sygn. akt II K [...],
na podstawie art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k.
i art. 523 § 2 k.p.k. w zw. z art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł :

- 1. pozostawić kasację bez rozpoznania;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu skazanej B. Z. – radcy prawnej A. R. (Kancelaria Radcy Prawnego w K.) kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem opłaty za sporządzenie i wniesienie kasacji;**
- 3. zwolnić skazaną od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i wydatkami tego postępowania obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 25 lutego 2021 r., sygn. akt II K [...] uznał B. Z. winną tego, że w dniu 22 czerwca 2019 roku w K., nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując pojazdem marki R. o nr rej. [...], zbliżając się do skrzyżowania, pomimo obowiązku, nie zachowała szczególnej ostrożności oraz nie zastosowała się do wskazań sygnalizatora S-1, wjeżdżając za sygnalizator kiedy nadawał on sygnał czerwony i nie ustępując pierwszeństwa kierującemu pojazdem marki S. o nr rej. [...] jadącemu na jezdni z pierwszeństwem, doprowadziła do zderzenia pojazdów, powodując nieumyślnie wypadek, w którym pasażerka pojazdu m-ki R.- Z. D. odniosła obrażenia ciała w postaci urazu głowy i twarzoczaszki z raną tłuczoną okolicy skroniowej prawej, urazu klatki piersiowej ze złamaniem żeber III-VI po stronie prawej, III-X po stronie lewej, złamaniem prawej łopatki, stłuczeniem płuc, obustronnym krwiakiem jam opłucnowych oraz pasażerka pojazdu marki S. M. K. odniosła obrażenia ciała w postaci złamania trzonu prawej kości ramieniowej, złamania trzonu lewej kości łokciowej, złamania paliczków palucha prawej stopy, czym spowodowała naruszenie czynności narządów ciała trwające dłużej niż siedem dni w rozumieniu art. 157 §1 k.k., tj. popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. i za to wymierzył jej karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, którą warunkowo zawiesił na okres 2 lat próby, zobowiązał do informowania sądu o przebiegu okresu próby oraz do przeproszenia oskarżycielek posiłkowych, a także , orzekł nawiązki w kwocie po 2.000 zł na rzecz każdej z oskarżycielek posiłkowych. Wyrok zawierał również rozstrzygnięcie co do kosztów procesu.

Apelację wniosła obrońca B. Z., która wyrokowi temu zarzuciła:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mogący mieć wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, że oskarżona B. Z. spowodowała nieumyślnie wypadek, podczas gdy z dowodów przeprowadzonych przez Sąd I instancji wynikało, że A. K. kierujący pojazdem mechanicznym marki S. wjechał na skrzyżowanie na świetle żółtym, poruszając się z prędkością większą o co najmniej 14 km/h od prędkości dopuszczalnej na przedmiotowym odcinku, podczas gdy, jak wynika z ustnej opinii uzupełniającej biegłego z zakresu

rekonstrukcji wypadków drogowych, A. K. znajdował się w takiej odległości, która umożliwiałaby mu zatrzymanie się przed sygnalizatorem świetlnym;

- obrazę przepisów postępowania, tj. art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k., mogącą mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez oddalenie wniosków dowodowych w postaci uzupełniającej opinii biegłego chirurga w celu ustalenia, czy zachodzi związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem A. K., a powstaniem bądź zwiększeniem się zakresu obrażeń u oskarżycielek posiłkowych Z. D. i M. K. w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., które to obrażenia mogły powstać na skutek nadmiernej prędkości pojazdu kierowanego przez A. K., albowiem gdyby kierowany przez niego pojazd poruszał się z prędkością dopuszczalną na tym odcinku drogi, to oskarżycielki nie doznałyby średniego uszczerbku na zdrowiu w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., a tym samym zachowanie oskarżonej B. Z. nie realizowałoby znamion czynu zabronionego opisanego w art. 177 § 1 k.k.;

- obrazę przepisów postępowania, tj. art. 201 k.p.k., mogącą mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez uznanie, że opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych jest jasna, spójna i nie zawiera sprzeczności, podczas gdy, jak wynika z ustnej opinii uzupełniającej złożonej przed Sądem I instancji w dniu 15 lutego 2021 r. z jednej strony biegły stwierdził, że A. K. nie przyczynił się do wypadku drogowego, lecz jednocześnie wskazał, że z analizy czasowo-przestrzennej wynika, że w chwili gdy nastąpiła zmiana światła z zielonego na żółte, znajdował się w takiej odległości, która umożliwiałaby mu zatrzymanie się przed linią warunkowego zatrzymania znajdującą się przed sygnalizatorem świetlnym wyświetlającym światło żółte;

- obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., mogącą mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów w postaci opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, która doprowadziła Sąd I instancji do wniosku, że zachodzi związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem oskarżonej, a realizacją znamion czynu zabronionego z art. 177 § 1 k.k., podczas gdy zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego nie można odmówić również istnienia związku przyczynowego pomiędzy nieprawidłowym zachowaniem kierującego pojazdem marki S., a realizacją znamion czynu

zabronionego, bądź powstaniem lub zwiększeniem się uszczerbku na zdrowiu u oskarżycielek posiłkowych;

a nadto z ostrożności procesowej:

- rażącą niewspółmierność kary, polegającą na wymierzeniu B. Z. kary 8 miesięcy pozbawienia wolności, pomimo że dolegliwość tej kary w sposób rażący przekracza stopień winy, a nadto stopień społecznej szkodliwości i uprzednia niekaralność za jakiegokolwiek przestępstwa lub wykroczenia drogowe, jak również warunki osobiste nie uzasadniają zastosowania wobec ww. tak surowej kary;
- rażącą niewspółmierność nawiązek orzeczonych na rzecz oskarżycielek posiłkowych Z. D. i M. K.;
- obrazę przepisów postępowania, tj. art. 624 § 1 k.p.k., mogącą mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, podczas gdy sytuacja majątkowa, rodzinna i brak jakichkolwiek dochodów u oskarżonej uzasadnia zwolnienie jej w całości od zapłaty tych kosztów, a Sąd I instancji powinien wziąć tą okoliczność pod uwagę z urzędu, albowiem oskarżona starając się o wyznaczenie dla niej obrońcy z urzędu ze względu na prawo ubogich wykazała swoją sytuację majątkową i dochodową.

W konsekwencji apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie B. Z. od popełnienia zarzuconego jej czynu, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Rozpoznawszy tak skonstruowaną apelację, Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 12 października 2021 r., sygn. akt IV Ka [...] zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zwolnił B. Z. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie przed Sędem I instancji, w pozostałym zakresie utrzymując go w mocy. Ponadto wyrok zawierał rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu.

Od tego wyroku kasację wywiodła obrońca skazanej, zarzucając mu:

- uchybienie w postaci bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., polegające na nienależytym obsadzeniu sądu, albowiem w wydaniu wyroku brał udział sędzia delegowany z sądu niższego rzędu - Sądu Rejonowego w O. do sądu wyższego rzędu - Sądu Okręgowego w K. w sposób sprzeczny z treścią, art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE odczytywany w świetle art. 2

TUE oraz art 6 ust. 1 i 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym (Dz. Urz. UE L z 2016 r nr 65, s. 1), albowiem kryteria delegowania sędziów nie są podawane do publicznej wiadomości, brak jest przepisów zawierających jasne i precyzyjne przesłanki umożliwiające delegowanie sędziego sądu niższego rzędu do sądu wyższego rzędu, jak również brak jest przepisów statuujących o przesłankach umożliwiających odwołanie sędziego z delegacji co powoduje, że delegowanie sędziego oparte jest na uznaniu Ministra Sprawiedliwości niepodlegającym żadnej kontroli, a samo delegowanie i odwołanie z delegacji jest traktowane jako system nagród i kar stosowanych przez Ministra Sprawiedliwości, które nie podlegają żadnej kontroli, co może mieć wpływ na niezawisłość i bezstronność sądu rozpoznającego indywidualną sprawę;

- rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku, poprzez wadliwą kontrolę odwoławczą orzeczenia Sądu I instancji, polegającą na nierozważeniu zarzutów apelacji dotyczących błędnej interpretacji treści opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, powodującą wyprowadzenie przez Sąd II instancji błędnego wniosku, że opinia ta zarówno pisemna, jak i ustna są jasne i nie zawierają sprzeczności, podczas gdy biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych na rozprawie w dniu 15 lutego 2021 r. przed Sądem I instancji wydał ustną opinię uzupełniającą, w której wskazał, iż z jednej strony A. K. nie przyczynił się do wypadku drogowego, a z drugiej zaznaczył, iż z analizy czasowo-przestrzennej wynika, że w chwili gdy nastąpiła zmiana światła z zielonego na żółte znajdował się w odległości, która umożliwiałaby mu zatrzymanie się przed linią warunkowego zatrzymania, która to linia znajdowała się przed sygnalizatorem świetlnym wyświetlającym światło żółte.

W konsekwencji skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w K. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w postępowaniu odwoławczym, a także zasądzenie kosztów nieopłaconej obrony z urzędu i zwolnienie skazanej z opłaty sądowej od kasacji.

W odpowiedzi na wywiedzioną skargę, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja jest niedopuszczalna z mocy prawa i jako taka podlegała pozostawieniu bez rozpoznania.

Na wstępie należy zauważyć, że zgodnie z art. 535 § 1 k.p.k. ten nadzwyczajny środek zaskarżenia może być wniesiony wyłącznie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Zasadą przy tym jest, że strona postępowania może wnieść kasację na korzyść wyłącznie w razie skazania oskarżonego za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę bez warunkowego zawieszenia jej wykonania (art. 523 § 2 k.p.k.). Celem tego uregulowania jest ograniczenie wpływu do Sądu Najwyższego spraw, które nie są na tyle poważne, aby uruchamiać w ich przypadku kontrolę o charakterze nadzwyczajnym. Ustawodawca przewidział jednak, że ograniczenie to nie będzie dotyczyło sytuacji, gdy strona postępowania kasację opiera na tzw. bezwzględnej przyczynie odwoławczej wskazanej w art. 439 k.p.k. (art. 535 § 4 pkt 1 k.p.k.). Ranga tego rodzaju uchybień o fundamentalnym znaczeniu powoduje bowiem, że wyrok taki nie może się ostać niezależnie od tego jaka kara została orzeczona. Tak więc stwierdzenie zaistnienia przesłanki wskazanej w art. 439 k.p.k. skutkuje koniecznością uchylenia zaskarżonego orzeczenia, bez badania czy uchybienie takie miało wpływ na jego treść. Z uwagi na fakt, iż w niniejszej sprawie B. Z. została skazana na karę pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem, należało wnikliwie ocenić podniesione w kasacji zarzuty pod kątem dopuszczalności tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Obrońca skazanej podniosła dwa zarzuty pod adresem wyroku Sądu *ad quem*. Pierwszy z nich formalnie dotyczy zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., a drugi rażącego naruszenia przepisów art. 433 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. Nie budzi więc żadnych wątpliwości, że drugi z zarzutów kasacyjnych jest niedopuszczalny w niniejszej sprawie i nie może być skutecznie podnoszony z uwagi na zakaz wynikający z art. 523 § 2 k.p.k.

Odnosząc się natomiast do pierwszego z zarzutów przypomnieć należy, że w judykaturze od dawna przyjmuje się, że o dopuszczalności kasacji wniesionej od wyroku skazującego na karę inną niż bezwzględnego pozbawienia wolności, w której zarzucono jedno z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. decyduje nie samo powołanie się na taką podstawę prawną zarzutu w skardze, lecz ustalenie, iż treść postawionego zarzutu rzeczywiście odpowiada podniesionemu naruszeniu prawa (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 6 grudnia 2002 r., IV KK 376/02, OSNKW 2003, nr 1-2, poz. 18; postanowienie SN z dnia 17 lutego 2011 r., III KK 441/10, LEX nr 736763; postanowienie SN z dnia 11 grudnia 2013 r., IV KK 402/13, LEX nr 1438592; postanowienie SN z dnia 4 lutego 2014 r., SDI 10/14, LEX nr 1483682; postanowienie SN z dnia 12 października 2021 r., III KK 233/21, LEX nr 3335494). Koniecznym jest więc ocena czy fakt delegowania sędziego do jednostki wyższego rzędu przez Ministra Sprawiedliwości może być rozpatrywany jako uchybienie wskazane w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., co warunkuje dopuszczalność w niniejszej sprawie kasacji w odniesieniu do zarzutu pierwszego.

Rozważania w tym zakresie należy rozpocząć od przypomnienia, że przepis art. 439 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, z uwagi na fakt, że zaistnienie jednej z taksatywnie wymienionych w nim przyczyn obliguje sąd do orzekania poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz niezależnie od wpływu uchybienia na treść wyroku. Rodzi zatem konsekwencje często daleko wykraczające poza oczekiwania stron postępowania występujących z żądaniem przeprowadzenia kontroli odwoławczej. Nie budzi więc wątpliwości, że zgodnie z zasadą *exceptiones non sunt extendendae* przepis ten nie może być interpretowany rozszerzająco. Dotyczy to nie tylko wzbogacania za pomocą wykładni samego katalogu z art. 439 § 1 k.p.k., lecz także dokonywania interpretacji konkretnych przyczyn odwoławczych w sposób, który zaciera granice pomiędzy przesłankami bezwzględnymi i względnymi. **Niewątpliwie każde z uchybień wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k. narusza prawo do rzetelnego procesu. Nie sposób jednak uznać, że każde naruszenie prawa do rzetelnego procesu stanowiło będzie uchybienie z art. 439 § 1 k.p.k.**

O nienależytej obsadzie sądu w rozumieniu art. 439 § 2 pkt 2 k.p.k. można mówić wówczas, gdy sąd orzekał w składzie w ogóle nieznanym ustawie, skład

sądu odbiegał od przewidzianej liczby członków dla danej kategorii spraw w sądzie danego szczebla czy w danym postępowaniu, nie zachowano ustawowych proporcji pomiędzy liczbą osób w nim zasiadających o różnym statusie prawnym, bądź też wówczas, gdy w składzie uczestniczy sędzia nie uprawniony do orzekania w danym sądzie. Ostatnia z wymienionych sytuacji związana jest właśnie z zagadnieniem delegowania sędziego do wykonywania obowiązków w innym sądzie niż macierzysty. **Za osobę nieuprawnioną do orzekania należy uznać zarówno sędziego, który w ogóle nie posiada delegacji do orzekania w danym sądzie, jak również sędziego, który orzeka z naruszeniem warunków delegacji, a także sędziego, którego delegacja jest sprzeczna z wymaganiami ustawowymi.** Szczegółowa analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego pozwala wyciągnąć wniosek, że wadliwość istniejącej delegacji wiązana jest właśnie z naruszeniem przez Ministra Sprawiedliwości lub prezesa sądu apelacyjnego przepisów ustawowych regulujących warunki i tryb delegowania (zob. m.in. wyrok SN z dnia 24 października 2007 r., III KK 210/07, LEX nr 322847; wyrok SN z dnia 24 sierpnia 2011 r., III KK 213/11, LEX nr 955023; wyrok SN z dnia 20 czerwca 2013 r., III KK 20/13, LEX nr 1331328; wyrok SN z dnia 4 grudnia 2014 r., III KK 386/14, LEX nr 1551430; postanowienie SN z dnia 8 marca 2018 r., IV KK 12/18, LEX nr 2498035). Mając na względzie poczynione wyżej uwagi co do wyjątkowego charakteru przepisu art. 439 k.p.k. należy przyjąć, że innego rodzaju uchybienia powodujące naruszenie prawa do rzetelnego procesu nie mogą być traktowane jako bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., a jako inne naruszenie prawa, które w zależności od powagi tego naruszenia może *in concreto* skutkować uchyleniem wyroku. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 grudnia 2021 r. uznając, że stwierdzenie przez sąd orzekający w postępowaniu odwoławczym braku gwarancji dochowania standardu niezawisłości i bezstronności przez sąd *a quo* nie może zostać utożsamione z bezwzględną przyczyną odwoławczą nawiązującą do nienależytej obsady sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (zob. postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2021 r., II KZ 46/21, LEX nr 3272188). Stanowisko odmienne jest nie tylko nieprzekonywujące, lecz także relatywizujące bezwzględne przyczyny odwoławcze, które są albo ich nie ma i nie podlegają ocenie z punktu widzenia natężenia (zob.

m.in. uchwała SN z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, OSNKW 2022, nr 6, poz. 22). Tego rodzaju ocena jest typowa właśnie dla względnych przyczyn odwoławczych. Reasumując, **zarzut naruszenia prawa do rozpoznania sprawy przez bezstronny i niezawisły sąd, który związany jest wyłącznie z orzekaniem przez sędziego delegowanego w trybie art. 77 § 1 pkt 1 u.s.p., bez kwestionowania przekroczenia przez Ministra Sprawiedliwości kompetencji ustawowych określających warunki i tryb delegowania, nie stanowi bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., a może być rozpatrywany w kategoriach innego naruszenia prawa.**

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, że już pobieżna analiza zarzutu kasacyjnego dotyczącego uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. prowadzi do wniosku, że skarżąca nienależytej obsady Sądu *ad quem* dopatruje się nie w wadliwości samego aktu delegacji sędziego i jego sprzeczności z obowiązującymi przepisami, lecz właśnie braku gwarancji rozpoznania sprawy przez bezstronny i niezawisły sąd w przypadku orzekania przez sędziego delegowanego przez Ministra Sprawiedliwości. W ślad za wyrokiem TSUE z dnia 16 listopada 2021 r. w sprawach połączonych C-748/19 do C-754/19 Autorka skargi wskazuje, że wynika to z faktu, iż kryteria delegowania sędziów nie są podawane do publicznej wiadomości, brak jest przepisów zawierających jasne i precyzyjne przesłanki umożliwiające delegowanie sędziego sądu niższego rzędu do sądu wyższego rzędu, jak również brak jest przepisów statuujących o przesłankach umożliwiających odwołanie sędziego z delegacji co powoduje, że delegowanie sędziego oparte jest na uznaniu Ministra Sprawiedliwości niepodlegającym żadnej kontroli, a samo delegowanie i odwołanie z delegacji jest traktowane jako system nagród i kar stosowanych przez Ministra Sprawiedliwości, które nie podlegają żadnej kontroli. Zatem część z tych argumentów odnosi się do sfery stosowania przepisów upoważniających Ministra Sprawiedliwości do delegowania sędziego i nieprawidłowej praktyki w tym zakresie, a część do braku regulacji ustawowych, które zwiększałyby gwarancje niezawisłości i bezstronności sędziego delegowanego. Jak wskazano wyżej, tego rodzaju zarzuty nie mogą zostać uznane za mieszczące się w ramach „nienależytej obsady sądu” w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., co powoduje, że kasacja w tym zakresie jest również niedopuszczalna

z uwagi na ograniczenia wynikające z art. 523 § 2 k.p.k. w zw. z art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k. *a contrario*.

Zasadne wydaje się jednak zwięzłe odniesienie do podniesionych zarzutów z uwagi na ich wagę i potencjalną powtarzalność w innych sprawach. Skarżący oparł zarzut rzekomego uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zasadzie wyłącznie na treści uzasadnienia wyroku TSUE z dnia 16 listopada 2021 r. w sprawach połączonych C-748/19 do C-754/19, traktując go w istocie jako źródło prawa. Sąd Najwyższy kilkakrotnie wypowiadał się jednak, że brak jest podstaw do uznania tego wyroku za samoistną podstawę do wzruszenia prawomocnego przed 16 listopada 2021 r. orzeczenia wydanego przez sąd, w którego składzie zasiadał sędzia delegowany przez Ministra Sprawiedliwości na podstawie zakwestionowanych w wyroku TSUE przepisów krajowych (zob. postanowienie SN z dnia 16 listopada 2021 r., II KK 484/21, LEX nr 3275919; wyrok SN z dnia 25 listopada 2021 r., II KK 379/20, LEX nr 3328252). TSUE stojąc na straży zgodności prawa krajowego z prawem unijnym nie pozostaje bowiem obojętny na zasadę powagi rzeczy osądzonej (*vide* wyrok TSUE (Wielka Izba) z dnia 24 października 2018 r. w sprawie C-234/17 i powołane tam judykaty). Z taką też sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Zaskarżony kasacją wyrok uprawomocnił się w dniu 12 października 2021 r., a zatem przed przywoływanym orzeczeniem TSUE. Ponadto Autor kasacji nie dostrzega, że TSUE wyraźnie wskazał w powoływanym wyroku, że art. 267 TFUE nie upoważnia go do stosowania przepisów prawa Unii w określonej sprawie, lecz wyłącznie do orzekania w kwestii wykładni traktatów oraz aktów przyjętych przez instytucje Unii Europejskiej poprzez, w szczególności, dostarczenie sądowi krajowemu na podstawie dostępnych mu akt sprawy elementów wykładni prawa Unii Europejskiej, które mogą być dla tego sądu przydatne przy dokonywaniu oceny skutków wywieranych przez dany przepis tego prawa. Zatem to do sądu krajowego należy ostateczna ocena, przy uwzględnieniu wskazówek udzielonych przez Trybunał, czy w konkretnej sprawie ogół warunków, na jakich Minister Sprawiedliwości może delegować sędziego do sądu wyższej instancji i odwołać sędziego z tego delegowania, może skłaniać do wniosku, że w okresie delegowania sędziowie ci nie są objęci gwarancjami niezawisłości i bezstronności (punkty 74-75 uzasadnienia). Tymczasem wyrok TSUE z 16

listopada 2021 r. w sprawach połączonych C-748/19 do C-754/19 zapadł w określonym stanie faktycznym i dotyczył sędziów delegowanych do wykonywania czynności orzeczniczych w sądzie wyższego rzędu, którzy jednocześnie pełnili obowiązki zastępcy rzecznika dyscyplinarnego sędziów sądów powszechnych. W ocenie TSUE łączenie tych dwóch funkcji może wzbudzić w przekonaniu jednostek uzasadnione wątpliwości co do niepodatności innych członków składów wieloosobowych na czynniki zewnętrzne w sytuacji, gdy zastępcy rzecznika dyscyplinarnego sędziów sądów powszechnych są również powoływani przez ministra sprawiedliwości i są jednocześnie odpowiedzialni za prowadzenie postępowań dyscyplinarnych w sprawach dotyczących sędziów. Tymczasem w rozpatrywanej przez Sąd Najwyższy sprawie sędzia delegowany orzekał w składzie jednoosobowym, a nadto brak jakichkolwiek informacji aby pełnił jednocześnie funkcje powierzone przez Ministra Sprawiedliwości. Sama delegacja sędziego została udzielona z upoważnienia Ministra Sprawiedliwości przez podsekretarza stanu na okres od 1 czerwca 2021 r. do 30 listopada 2021 r., a zatem nie zawiera żadnych nieprawidłowości. W tej sytuacji brak jest jakichkolwiek podstaw aby uznać, że orzekanie przez SSR del. do SSO S. P. w tej konkretnej sprawie naruszyło prawo skazanej do rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd.

Niezależnie od powyższych uwag należy jednak raz jeszcze podkreślić, iż kasacja okazała się niedopuszczalna z mocy prawa, co zgodnie z art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. i art. 523 § 2 k.p.k. w zw. z art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k. *a contrario* skutkowało pozostawieniem jej bez rozpoznania, a nie oddaleniem jako oczywiście bezzasadnej.

Rozstrzygając w zakresie wniosku o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanej z urzędu należy zauważyć, że wprawdzie Sąd Najwyższy wskazywał wielokrotnie w swym orzecznictwie, że sporządzenie i wniesienie niedopuszczalnego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, co do zasady nie daje podstawy do przyznania podmiotowi fachowemu wynagrodzenia (por. postanowienie SN z dnia 17 lutego 2005 r., IV KK 418/04, LEX nr 223047; postanowienie SN z dnia 24 kwietnia 2007 r., IV KK 98/07, Prok. i Pr. 2007, nr 10, poz. 20; postanowienie SN z dnia 27 sierpnia 2008 r., IV KK 271/08, LEX nr

567076), jednak w realiach niniejszej sprawy Sąd Najwyższy uznał wniosek w tym zakresie za uzasadniony. Zarządzeniem z dnia 5 listopada 2021 r. radca prawny A. R. została wyznaczona obrońcą z urzędu skazanej B. Z. w celu sporządzenia i podpisania kasacji (k. 363). Obrońca wywiązała się ze swego zadania, starając się wykazać w interesie skazanej wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Fakt, że przedstawione argumenty były chybione i jedynie pozornie dotyczyły naruszenia art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k., nie może jednak w ocenie Sądu Najwyższego pozbawiać obrońcy należnego mu wynagrodzenia. Wysokość opłaty określono na podstawie § 2 pkt 1, § 4 ust. 1 i 3 oraz § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 68 z późn. zm.).

Mając na uwadze trudną sytuację majątkową skazanej, Sąd Najwyższy, kierując się treścią 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. zwolnił ją od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne, a wydatkami tego postępowania obciążył Skarb Państwa.

[as]